

Sygn. akt VIII C 2655/16

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko J. K.

o zapłatę 10.882,18 zł

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 2655/16

UZASADNIENIE

W dniu 12 października 2016 roku powód T. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu J. K. powództwo o zapłatę kwoty 10.882,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwanego kwoty z tytułu zawartej w dniu

1 października 2015 roku z pierwotnym wierzycielem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością Spółką Jawną umowy pożyczki o nr (...). Pozwany nie wywiązał się z umowy, stąd umowa ta została wypowiedziana przez pierwotnego wierzyciela. W dniu 11 września 2015 roku powód zawarł z pierwotnym wierzycielem umowę cesji, na mocy której przejął prawa do wierzytelności wobec pozwanego z tytułu powyższej umowy. **(pozew k. 4-4v.)**

Na rozprawie w dniu 15 marca 2017 roku w imieniu powoda jego pełnomocnik nie stawił się – został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Pozwany nie stawił się na termin rozprawy, zawiadomienie doręczono w trybie awizo, nie żądała przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, nie złożył w sprawie żadnych wyjaśnień, w tym odpowiedzi na pozew. W związku z powyższym Sąd wydał wyrok zaoczny. **(skrócony protokół rozprawy k. 40, potwierdzenia odbioru k. 38, k. 39, wyrok zaoczny k. 40)**

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód twierdził, że jego roszczenie znajduje swoje źródło w umowie pożyczki nr (...) zawartej przez pozwanego z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością Spółką Jawną z (...) we W.. Strona powodowa nie załączyła jednak do akt sprawy żadnych dokumentów, z których wynikałaby kwota dochodzona pozwem. W kategoriach takich dokumentów nie można przy tym postrzegać załączonych przez powoda: umowy pożyczki (k. 5-7), zawiadomienia o wypowiedzeniu (k. 11), zestawienia finansowego (k. 12), umowy przelewu wierzytelności (k. 13-15), załącznika nr 1 do Aneksu nr (...) do umowy przelewu wierzytelności (k. 20), zostały one bowiem załączone do akt sprawy wyłącznie w postaci kserokopii, która nie została poświadczona za zgodność z oryginałem. Zgodnie zaś z utrwalonym poglądem judykatury (por. m.in. wyrok SN z dnia 10 lipca 2009 r., II CSK 71/09, LEX Nr 584201; wyrok SN z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 557/08, LEX Nr 584200; wyrok SN z dnia 16 czerwca 2000 r., IV CKN 59/00, LEX Nr 533122; postanowienie SN z dnia 27 lutego 1997 r., III CKU 7/97, LEX Nr 50764; uchwała SN z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/97, OSNC 1994/11/206), moc dowodowa kserokopii uwarunkowana jest od uprzedniego poświadczenia zgodności kserokopii z oryginałem. Uzasadniając powyższe stanowisko Sąd Najwyższy przypominał, że Kodeks postępowania cywilnego nie zna pojęcia kserokopii, natomiast jako pojęciem przeciwstawnym pojęciu oryginału posługuje się pojęciem odpisu. Skoro jednak tak odpis, jak kserokopia stanowią odwzorowanie oryginału tyle tylko, że pierwszy metodą tradycyjną, a druga metodą nowoczesną, to istnieje podstawa do objęcia pojęciem odpisu także kserokopii. Dla uznania kserokopii za dokument, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest jednak oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem będzie umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej. Bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument. Zaznaczenia wymaga przy tym, że jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2007 r. (II CSK 401/06, Lex Nr 453727), jeżeli pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziło do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. Poza tym wymienione w art. 308 k.p.c. środki dowodowe ustawodawca zaliczył do "przyrządów utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki". Oznacza to, że środki te, w tym także fotokopie, mają przedstawiać rzeczywistość poprzez zawarte w nich obrazy lub dźwięki, a nie przez opisy wyrażane pismem. Należy przy tym zaznaczyć, że pozwany, choć przyznał, że łączył go z pierwotnym wierzycielem stosunek zobowiązaniowy, to jednak zaskarżył wydany w sprawie nakaz zapłaty w całości, a zatem zasadną jest zatem konkluzja, że roszczenie dochodzone przedmiotowym powództwem nie zostało udowodnione.

Uzasadniając żądanie pozwu strona powodowa przedstawiła jedynie oświadczenie o dokonaniu cesji praw stanowiącej załącznik nr 3 do umowy przelewu wierzytelności. Jednakże tego rodzaju dokument nie może stanowić dowodu na istnienie zobowiązania pozwanego (tak co do zasady jak i co do wysokości). Jest to tzw. dokument prywatny, którego formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że zbywca (pierwotny wierzyciel) i nabywca złożyli oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokument ten nie budzi wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tego dokumentu bez poparcia go odpowiednimi dokumentami źródłowymi, wobec stanowiska strony przeciwnej, jest nikła. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84).

W tym miejscu przypomnienia wymaga, że zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W konsekwencji w przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że pozwany powinien zapłacić mu należność w wysokości 10.882,18 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w związku z zawartą umową pożyczki (to nie na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia tego, że umowy takiej nie zawierał i nie jest zadłużony). Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela zaś stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76), że

rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Na marginesie należy w tym miejscu przytoczyć treść art. 207 § 6 k.p.c., zgodnie z którym Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie złożyła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zgodnie z treścią powołanego powyżej przepisu zaniedbania strony w zakresie zgłoszenia na oznaczonym etapie postępowania twierdzeń i dowodów rodzą poważne konsekwencje, bowiem strona ta traci prawo ich powołania na późniejszym etapie postępowania.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwany ma obowiązek zapłaty na jego rzecz, jako cesjonariusza, kwoty dochodzonej pozwem.

W kontekście dotychczasowych rozważań wyłącznie na marginesie podniesienia wymaga, że nawet, gdyby załączone przez powoda: umowa pożyczki i umowa przelewu wierzytelności posiadały walor dokumentów (a więc zostałyby uwierzytelnione w sposób przewidziany przepisami prawa), a w konsekwencji mogłyby stanowić dowód w rozpoznawanej sprawie, w oparciu o ich treść brak byłoby podstaw do przyjęcia, że dochodzone roszczenia zostało przez powoda udowodnione. Powód nie wykazał swej legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowym procesie, albowiem nie przedłożył żadnych dokumentów

(umowy przelewu wierzytelności, bądź też wyciągu z takiej umowy), z których treści wynikałoby, że pozwany jest dłużnikiem powoda. W tym miejscu podnieść należy, że załączona wraz z pozwem umowa cesji wierzytelności między T. Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w W. a pierwotnym wierzycielem – (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością Spółką Jawną z (...) we W. została zawarta w dniu 11 września 2015 roku, a więc nie mogła obejmować wierzytelności przyszłych, skoro jak twierdzi powód w treści pozwu, pozwany zawarł z pierwotnym wierzycielem umowę pożyczki nr (...) dopiero w dniu 1 października 2015 roku. Z tego względu oczywistym pozostaje, że umowa przelewu wierzytelności z dnia 1 września 2015 roku nie mogła obejmować wierzytelności należnej od pozwanego, która w dacie zawarcia powyższej umowy nie tylko nie była w żaden sposób zindywidualizowana, ale także nie istniała.

W przedmiotowej sprawie Sąd wydał wyrok zaoczny, z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 339 § 1 k.p.c. i art. 340 k.p.c. Wydanie wyroku zaocznego nie przesądzało jednak o uwzględnieniu powództwa.

Z przepisu art. 339 § 2 k.p.c. wynika, że sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie

lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Przewidziane w przepisie art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda zastępuje postępowanie dowodowe tylko wówczas, gdy twierdzenia te nie budzą uzasadnionych wątpliwości. Z uwagi na to, że działanie przepisu art. 339 § 2 k.p.c. nie rozciąga się na dziedzinę prawa materialnego, obowiązkiem sądu rozpoznającego sprawę w warunkach zaoczności jest rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenie strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1999 roku, I CKU 176/97, Prok. i Pr. 1999/9/30, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 roku, I CKU 87/97, Prok. i Pr. 1997/10/44, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72, LEX nr 7094).

Mając na uwadze powyższe, ze względów, o których wyżej mowa, Sąd wydając w sprawie wyrok zaoczny oddalił powództwo w całości.